



prof. dr hab. Włodzimierz Wróbel

Katedra Prawa Karnego, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6636-8738>).

Skutki rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21 w perspektywie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych

Słowa kluczowe: sądy, wymiar sprawiedliwości, Trybunał Konstytucyjny, prawo do sądu, Sąd Najwyższy

Przedmiotem poniższej analizy nie jest sama merytoryczna poprawność rozstrzygnięcia zapadłego w dniu 7.10.2021 r. w sprawie K 3/21. Było to już przedmiotem wielu analiz, natomiast samo rozstrzygnięcie, podobnie jak inicjujący je wniosek premiera, spotkało się z fundamentalną krytyką¹. W pełni podzielam tę krytykę i również uważam, że rozstrzygnięcie to niewiele ma wspólnego z rzetelną analizą prawniczą, zostało zainicjowane i wydane dla realizacji konkretnych celów politycznych, w szczególności zaś miało w intencji rządzących zneutralizować znaczenie wyroków Trybunału Sprawiedliwości i postanowień zabezpieczających w kwestii standardu niezależności sądów oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej, a także stworzyć pozory legalności dla organów władzy publicznej odmowy stosowania wspomnianych wyroków. Przedmiotem rozważań jest jedynie ocena potencjalnego wpływu wydania tego rozstrzygnięcia na orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Musi ją jednak poprzedzić określone założenie.

Od kilku już lat trwa proces destrukcji polskiego systemu prawnego, który można określić jako proces dekonstytucjonalizacji. Określenia tego używam dla nazwania zjawiska, w którym na mocy aktów ustawowych lub wykonawczych tworzy się

instytucje lub procedury, które nie spełniają standardów konstytucyjnych, a których zadaniem jest zastąpienie lub imitacja instytucji konstytucyjnych². Często stosuje się przy tym te same nazwy (np. Krajowa Rada Sądownictwa). Proces ten na samym początku dotknął także Trybunału Konstytucyjnego przez wprowadzenie do niego trzech osób na zajęte już miejsca sędziowskie, niezgodne z Konstytucją³ i ustawą powołanie Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa tego Trybunału, wybór kolejnych sędziów (np. K. Pawłowicz) z naruszeniem obowiązujących procedur, wprowadzenie regulacji pozwalających na dowolne manipulowanie składami orzeczniczymi, orzekanie przez osoby, które powinny z uwagi na obowiązujące regulacje prawne być wyłączone z orzekania (brały udział w uchwalaniu ocenianych aktów normatywnych lub też składały wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją ocenianych następnie aktów normatywnych)⁴. Ostatecznie w rozstrzygnięciu z 24.11.2021 r., K

1 Por. m.in. A. Kustra-Rogacka, *Kontrola konstytucyjności aktu pierwotnego UE w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r. w sprawie K 3/21*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2021/11, s. 4–10; P. Bogdanowicz, *Orzeczenie TK w sprawie K 3/21 nie wywołuje skutków prawnych i jest rażącym naruszeniem prawa unijnego*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/20071>; E. Łętowska, *O złudzeniu sprzeczności prawa Unii Europejskiej i polskiej Konstytucji w tle wyroku TK z 7 października 2021 r.*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/19999>; 26 sędzi i sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku o 10 nieprawdach w wyroku TK z dnia 7 października i uzasadnieniu, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/19852>; Prof. Stanisław Biernat, Prof. Ewa Łętowska: *Komentarz do oświadczenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku z dnia 10 października 2021 r.*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/20015>; P. Bogdanowicz, *Opinia prawna na temat skutków prawnych orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 3/21 dotyczącego niezgodności przepisów Traktatu Unii Europejskiej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej w świetle prawa Unii Europejskiej*, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/10/P.Bogdanowicz_Opinia-prawna-nt.skutkow.orzeczeniaTK.ws_.TUE_.pdf; Komitet Prawny ELSA Poland: *Glosa krytyczna do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 3/21*, https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-glosa-krytyczna-do-orzeczenia-trybunalu-konstytucyjnego-o-sygn-k-321-32138.pdf.

2 Szerzej zob. W. Wróbel, *Jak odbudować sądownictwo?* [w:] *Zagadnienia sądownictwa konstytucyjnego. Teoria i praktyka*, t. 4, red. M. Granat, Warszawa 2021, s. 21 i n.

3 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) – dalej Konstytucja.

4 Co do konsekwencji wyboru osób na zajęte już stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego zob.: wyrok TK z 3.12.2015 r., K 34/15, OTK-A 2015/11,

6/21, członkowie składu orzekającego działającego jako Trybunał Konstytucyjny stwierdzili jednoznacznie, że obecnie ów Trybunał nie jest niezależnym i niezawisłym sądem w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka⁵ i że w postępowaniu przed tym organem nie obowiązują standardy rzetelnego postępowania⁶. Ocenę tę zresztą wyraził wcześniej Europejski Trybunał Praw Człowieka⁷. Także władza wykonawcza nie traktuje Trybunału Konstytucyjnego w sposób, w jaki nakazywałoby to prawo w odniesieniu do organu konstytucyjnego, skoro w sposób dowolny odmawia lub nie publikuje rozstrzygnięć tego organu⁸. Wszystko to skłania do stwierdzenia, że aktualnie brak jest w Polsce organu spełniającego konstytucyjne kryteria Trybunału Konstytucyjnego. To z kolei w sposób bezpośredni musi rzutować na ocenę skutków wydawanych obecnie przez ten organ orzeczeń i ich znaczenia dla orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Dekonstytucjonalizacja ma jednak szerszy zakres. W ostatnich latach doszło – bez zmiany Konstytucji – do faktycznej zmiany ustroju państwa, które obecnie wykazuje szereg cech państwa autorytarnego, i charakterystyczny dla tego państwa brak kontroli prawa nad działaniem władzy wykonawczej i większości parlamentarnej. Wyroki sądowe nie są wykonywane, natomiast spory obszar sądownictwa został bezpośrednio podporządkowany władzy politycznej. Musi to rzutować na zmianę paradygmatu wykładni prawa, w szczególności stosowania reguł ustalania znaczenia prawnego działań jedynie pozornie legitymizowanych, mających charakter wręcz wrogi ładu konstytucyjnego⁹. Traktowanie np. orzeczeń obecnego Trybunału Konstytucyjnego według standardów wypracowanych przed zmianą ustrojową traci swoje uzasadnienie, chodzi bowiem o inny organ i inny ustrój państwa. Zmiana owego paradygmatu musi także uwzględnić fakt, że obecne procesy

ustrojowe uzasadniają odwoływanie się do paradygmatu prawnostawstwa w okresie kryzysu państwa prawa i działania mechanizmów obronnych zapisanych w zasadzie demokratycznego państwa prawa, które aktualizują się w momencie zagrożenia i faktycznego przechodzenia organów władzy publicznej na tryb funkcjonowania państwa autorytarnego¹⁰. Zasady państwa prawa, w tym określające status i kompetencję sądów, nie mogą być bowiem używane jako sposób legitymizacji bezprawia i faktycznej likwidacji demokratycznego państwa prawa. W istocie państwa prawa zapisane są także mechanizmy obronne mające służyć neutralizacji działań wrogich idei państwa prawa oraz praw i wolności podmiotowych.

Obowiązek wykładni w zgodzie z Konstytucją obejmuje nie tylko interpretację generalnych aktów normatywnych stanowionych przez parlament czy władzę wykonawczą. Ma on także zastosowanie do wszelkich zdarzeń prawnych i rozstrzygnięć indywidualnych, w tym do orzeczeń takich organów jak Trybunał Konstytucyjny. W sytuacji zagrożenia dla państwa prawa obowiązek wykładni w zgodzie z Konstytucją oznacza także obowiązek takiej wykładni, by zapobiec tym zagrożeniom i w maksymalnym stopniu je neutralizować. W przeciwnym razie zasady zakorzenione w idei państwa prawa mogłyby zostać wykorzystane do jego podważenia. Taką interpretację należy odrzucić, ponieważ idee państwa prawnego czyniłaby fikcją. Mechanizmy państwa prawa nie mogą więc służyć legitymizacji bezprawia, zwłaszcza bezprawia o charakterze konstytucyjnym. W konsekwencji więc, jeżeli doprowadza się do dekonstytucjonalizacji określonego organu konstytucyjnego, np. przez jego wadliwe powołanie czy określenie sposobu funkcjonowania sprzecznego z Konstytucją, nie można następnie skutków działania tego organu określać i wyklądać w ten sam sposób, jakby się miało do czynienia rzeczywiście z Trybunałem Konstytucyjnym, o którym mowa w Konstytucji. Zwłaszcza gdy organ ten podejmuje działania wrogie wobec Konstytucji i państwa prawa.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, należy wskazać, że rozstrzygnięcia aktualnie funkcjonującego Trybunału Konstytucyjnego wywołują skutki w zakresie, w jakim publikacja tych orzeczeń w Dzienniku Ustaw może prowadzić do derogacji określonych norm o charakterze ustawowym lub podstawowym, choć nawet i w tym zakresie bywa to kwestionowane¹¹.

poz. 135; wyrok TK z 9.12.2015 r., K 35/15, OTK-A 2015/11, poz. 186; wyrok TK z 9.03.2016 r., K 47/15, OTK-A 2016, poz. 2; wyrok TK z 11.08.2016 r., K 39/16, OTK-2016, poz. 71; wyrok ETPC z 7.05.2021 r., 4907/18, XERO FLOR przeciwko Polsce, LEX nr 3170326; postanowienie SN z 16.09.2021 r., I KZ 29/21, LEX nr 3223819; D. Szumilo-Kulczycka, K. Kozub-Ciembroniewicz, *Konsekwencje uchybień w obsadzie TK (uwagi na tle orzeczenia w sprawie K 1/20)*, „Państwo i Prawo” 2021/8, s. 81–87, 94–97.

5 Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

6 W orzeczeniu tym stwierdzono: „1. Art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) w zakresie, w jakim pojęciem sądu użytym w tym przepisie obejmuje Trybunał Konstytucyjny, jest niezgodny z art. 173 w związku z art. 10 ust. 2, art. 175 ust. 1 i art. 8 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. 2. Art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze konwencji powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przyznaje Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka kompetencję do oceny legalności wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, jest niezgodny z art. 194 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 Konstytucji”.

7 Prawomocny już wyrok ETPC z 7.05.2021 r., 4907/18, XERO FLOR przeciwko Polsce.

8 Zob. rozstrzygnięcie z 22.10.2020 r., K 1/20, LEX nr 3071397, w sprawie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Dyrektor RCL, Krzysztof Szczucki, bez jakiegokolwiek podstawy prawnej nie publikował tego rozstrzygnięcia przez kilka miesięcy (wyrok został opublikowany w Dz.U. z 2021 r. poz. 175 dopiero 27.01.2021 r.).

9 Zob. E. Łętowska, *Prawo i gra pozorów*, www.konstytucyjny.pl, <https://konstytucyjny.pl/ewa-letowska-prawo-i-gra-pozorow/>; E. Łętowska, *O prawie i jego artefaktach*, <https://pts.org.pl/wyklad-profesor-ewy-letowskiej-pt-o-prawie-i-jego-artefaktach/>.

10 Zob. P. Radziejewicz, *Kryzys konstytucyjny i paradygmatyczna zmiana konstytucji*, „Państwo i Prawo” 2020/10, s. 3 i n.; M. Matczak, *Dlaczego w Polsce nie obowiązuje już tradycyjne domniemanie konstytucyjności*, <https://marcinmatczak.pl/2018/07/08/dlaczego-w-polsce-nie-obowiazuje-juz-tradycyjne-domniemanie-konstytucyjnosci/>.

11 Postanowienie SR dla Wrocławia-Krzyków z 25.11.2019 r., VII W 256/19, niepubl. Sąd orzekał w sprawie, która dotyczyła stosowania art. 138 ustawy z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (obecnie Dz.U. z 2021 r. poz. 2008 ze zm.). Przepis ten przewidywał karę grzywny za pobieranie opłaty za usługę w wyższej wysokości niż obowiązująca, a także za odmowę wykonania zlecenia bez uzasadnionej przyczyny. Przepis ten został uznany za niekonstytucyjny przez skład orzekający TK wadliwie obsadzony (wyrok z 26.06.2019 r., K 16/17, LEX nr 2684714) w zakresie, w jakim wymierzanie kary za odmowę świadczenia usługi naruszałyby wolność sumienia i religii usługodawcy. Sąd, uzasadniając powód pominięcia konsekwencji tego rozstrzygnięcia, stwierdził: „[...] Trybunał Konstytucyjny w opublikowanych ostatecznie wyrokach z dnia 3 i 9 grudnia 2015 r. (K 34/15, 35/15) stwierdził, iż niekonstytucyjne są przepisy o ponownym wyborze sędziów na miejsca już zajęte w TK. Tym samym przesądził, że wybór sędziego sprawozdawcy w sprawie K 16/17 został dokonany na zajęte już miejsce. Powyższe nakazuje pominąć decyzję Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 16/17 z uwagi na nienależytą jego obsadę, co wynika

Uchylenie obowiązywania określonych norm prawnych lub tekstów prawnych nie jest jednak bezpośrednim wynikiem wydania przez Trybunał rozstrzygnięcia w danej sprawie stwierdzającego niekonstytucyjność. Skutek ten następuje dopiero na podstawie publikacji tego orzeczenia w Dzienniku Ustaw, co jest już decyzją odpowiedniego organu władzy wykonawczej. Konsekwencje samego wyroku Trybunału Konstytucyjnego są już wynikiem wykładni regulacji dotyczących pozycji Trybunału Konstytucyjnego w systemie ustrojowym. Dotyczy to w szczególności uchylenia domniemania konstytucyjności ustawy¹², znaczenia wyroków zakresowych i interpretacyjnych, znaczenia orzeczeń TK dla ustalania treści Konstytucji i wykorzystywania zawartych w tych orzeczeniach ocen dla stwierdzania niekonstytucyjności innych, analogicznych regulacji ustawowych. Zmiana pozycji ustrojowej, w szczególności zaś dekonstytucjonalizacja Trybunału, siłą rzeczy musi wpływać na wyżej wskazane ustalenia wykładnicze, w szczególności zaś relacje, jakie w ustroju opartym o respektowanie zasady państwa prawa zachodzą pomiędzy sądami powszechnymi i Sądem Najwyższym a Trybunałem Konstytucyjnym. Utrata przez Trybunał Konstytucyjny cech sądu, jakimi są niezależność i niezawisłość, oznacza np., że sądy nie mogą w drodze pytań prawnych kierowanych do takiego Trybunału przekazywać kompetencji w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Nie mogą bowiem zwracać się do organu niebędącego sądem w celu rozstrzygnięcia kwestii wypadkowej (pytanie prawne dotyczące konstytucyjności ewentualnej podstawy rozstrzygnięcia), w sytuacji gdy następnie miałyby być związane rozstrzygnięciem takiego organu. W analogiczny sposób dotyczy to także akceptowanych powszechnie twierdzeń o związaniu sądów wyrokami zakresowymi o charakterze interpretacyjnym. Wskazana przez Trybunał Konstytucyjny wykładnia ustaw uznana za niezgodną z Konstytucją lub zgodną z Konstytucją mogłaby wiązać sądy tylko wówczas, gdyby pochodziła od organu działającego w zgodzie z Konstytucją, w szczególności zaś spełniającego ustrojowe cechy sądu niezależnego i niezawisłego.

Powyższe stanowisko znalazło też potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 16.09.2021 r., I KZ 29/21, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nie może uznać, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 20.04.2020 r., U 2/20¹³, jest wyrokiem, którego treść objęta jest skutkiem wyznaczonym normą art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, a zatem przyjął, że Trybunał Konstytucyjny nie rozstrzygnął kwestii objętej wnioskiem Prezesa Rady Ministrów. Podniósł też, że będąc związany wyrokami Trybunału Konstytucyjnego: z 3.12.2015 r., K 34/15¹⁴, i z 9.12.2015 r., K 35/15¹⁵, oraz postanowieniem TK z 7.01.2016 r., U 8/15¹⁶, musi stwierdzić, że wybór Mariusza Muszyńskiego, Lecha Morawskiego i Henryka Ciocha na sędziów Trybunału Konstytucyjnego był przeprowadzony z naruszeniem Konstytucji RP, a zatem

każdorazowo skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego z ich udziałem oraz z udziałem osób powołanych na miejsce zmarłych Lecha Morawskiego i Henryka Ciocha (dotyczy to Jarosława Wyrembaka i Justyna Piskorskiego) obarczony jest bardzo istotną wadą w postaci naruszenia art. 184 ust. 1 Konstytucji RP¹⁷. Podobne stanowisko przedstawiono w postanowieniu SN z 29.09.2021 r., V KZ 47/21¹⁸. Co do zasady także w postanowieniu SN z 3.11.2021 r., IV KO 86/21¹⁹, przyjęto możliwość uznania wyroku TK za nieistniejący²⁰. Także postanowienie SN z 28.10.2021 r., III KK 237/21²¹, potwierdza wcześniejszą linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, że wyrok TK wydany w składzie, w którym zasiadały osoby nieuprawnione (powołane na zajęte już miejsca sędziów Trybunału Konstytucyjnego), nie jest wiążący dla Sądu Najwyższego.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji sprawowanie wymiaru sprawiedliwości jest zastrzeżone do wyłącznej kompetencji sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, sądów administracyjnych i wojskowych. Nikt nie może tej kompetencji przejąć ani też sądy nie mogą tej kompetencji na żaden inny podmiot scedować. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu podlegają tylko Konstytucji i ustawom. Istotą sprawowania tego urzędu jest wymierzanie sprawiedliwości. Sędziowie, działając jako sąd, czy to w składzie jednoosobowym, czy kolegialnie, podejmując rozstrzygnięcie w sprawie indywidualnej, mają działać w ramach wyznaczonych Konstytucją i ustawami, co obejmuje także umowy międzynarodowe i akty organizacji międzynarodowych, o których mowa w art. 91 Konstytucji RP. Podejmując decyzje w sprawach indywidualnych, muszą dążyć do takiego rozstrzygnięcia, by w najwyższym stopniu odpowiadało ono wartościom i zasadom określonym w Konstytucji RP, co w konkretnym wypadku musi prowadzić, w drodze wykładni, do usuwania ewentualnych kolizji zachodzących na poziomie abstrakcyjnym między regulacjami konstytucyjnymi, ustawowymi i normami prawa międzynarodowego czy unijnego. W sytuacji ustrojowej, w której funkcjonuje prawidłowo ukształtowany Trybunał Konstytucyjny, część owych kolizji może być usunięta przez ten Trybunał. W takim wypadku wyroki zakresowe o charakterze negatywnym mogą być traktowane jako rozstrzygnięcia interpretacyjne, które w perspektywie sądu mogą wywoływać skutek

wprost z wyroków z dnia 3 i 9 grudnia 2015 r. Tylko bowiem w takim wypadku może nastąpić zadośćuczynienie wyrażonej w Konstytucji RP zasadzie demokratycznego państwa prawnego oraz powiązanej z nią bezpośrednio wymogom praworządności”.

12 Por. A. Dąbrowska, M. Florczak-Wątor, *Domniemanie konstytucyjności ustawy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Konstytucyjny” 2017/2, s. 5 i n.

13 LEX nr 2942998.

14 Dz.U. poz. 2129.

15 Dz.U. poz. 2147.

16 LEX nr 1950018.

17 W Izbie Karnej SN wydano także rozstrzygnięcie odmienne: w postanowieniu z 23.09.2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241, zaakcentowano, że żaden organ nie posiada uprawnień do weryfikowania oraz niespektowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślono, że norma określona w art. 190 ust. 1 Konstytucji jest normą samowystępującą, która implikuje obowiązek uwzględniania z urzędu treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w toku rozpoznawania sprawy, a nadto obowiązek respektowania i wdrażania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przez wszystkich adresatów. Było to orzeczenie wydane przez jedną z osób powołanych na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w kwestionowanej upolitycznionej procedurze.

18 LEX nr 3230203.

19 LEX nr 3251718.

20 „Sąd Najwyższy, w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, nie widzi przeszkód do stosowania prawnej konstrukcji orzeczeń nieistniejących (*sententia non existens*), także do rozstrzygnięć wydanych przez Trybunał Konstytucyjny, czy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Przyjęcie tej konstrukcji pozwala sędziemu, działającemu w granicach wyznaczonych art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, na pominięcie w procesie orzekania, skutku wynikającego z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, a w przypadku orzeczenia ETPCz konsekwencji ostatecznego wyroku ETPCz, wynikających z art. 46 ust. 1 EKPCz”.

21 LEX nr 3258749.

quasi-derogacyjny, a więc konieczność pominięcia takiego znaczenia normatywnego przepisu, który przez Trybunał został uznany za niekonstytucyjny²².

Przedmiotem dalszej analizy jest orzeczenie wydane przez aktualny Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 3/21 w dniu 7.10.2021 r. Jak wynika z treści tego orzeczenia, ma ono charakter zakresowy, stwierdzający, że określone znaczenie normatywne przepisów Traktatu o Unii Europejskiej²³ jest niezgodne z Konstytucją RP.

Mając na względzie wcześniejsze ustalenia, należy stwierdzić, że takie zakresowe orzeczenie wydane przez zdekonstytucjonalizowany Trybunał jest wadliwe i w tym sensie nie mają do niego zastosowania ustalenia odnoszące się do skutków takiego rozstrzygnięcia, gdyby zostało ono wydane przez organ spełniający cechy konstytucyjne. Nie ma więc takie wadliwe orzeczenie zakresowe, choćby o charakterze negatywnym, większego znaczenia dla sądów w odniesieniu do sprawowania przez nie funkcji wymiaru sprawiedliwości, nie prowadzi ono bowiem nawet, po jego opublikowaniu w Dzienniku Ustaw, do jakiegokolwiek formalnego efektu derogacyjnego. Nie uchyla bowiem mocy obowiązującej żadnego tekstu normatywnego. Rozstrzygnięcie to nie uchyla więc też żadnej normy ustawowej stosowanej przez sąd. Dotyczy to także tych norm ustawowych, które stanowią podstawę oceny dochowania w konkretnym postępowaniu standardu niezawisłości, niezależności i bezstronności sądu. Siłą rzeczy oceniane orzeczenie w sprawie K 3/21 nie mogło również uchylić regulacji zawartych w traktacie, i to w żadnym aspekcie.

Należy przy tym podkreślić, że nawet pomijając wadliwość ustrojową Trybunału Konstytucyjnego rzutującą na znaczenie podejmowanych przez ten organ rozstrzygnięć, sama treść wydanego w sprawie K 3/21 rozstrzygnięcia powoduje, że trudno dopatrzeć się jakiegos znaczenia normatywnego tego rozstrzygnięcia w perspektywie sądów. Jak już wspomniano, po publikacji tego rozstrzygnięcia w Dzienniku Ustaw nie doszło do uchylecia jakiegokolwiek przepisu traktatu, bo zmiana treści traktatu nie może nastąpić poprzez jednostronną czynność jakiegokolwiek organu państwa, który ten traktat ratyfikowało, nawet gdyby tym organem miał być Trybunał Konstytucyjny. Traktat można co najwyżej wypowiedzieć lub zmienić w trybie przewidzianym dla umów międzynarodowych.

W sytuacji gdyby oceniane orzeczenie zostało wydane przez prawidłowo funkcjonujący Trybunał Konstytucyjny, oznaczałoby ono wyłącznie opinię o konstytucyjności ocenianych regulacji traktatowych, która to opinia dopiero wymagałaby wdrożenia przez inne organy, w szczególności mające wpływ na legislaturę (zmiana Konstytucji?) i zawieranie (wypowiadanie) umów międzynarodowych. Czy w związku z tym taka opinia miałaby jakiegokolwiek znaczenie dla polskich sądów?

Zakresowy wyrok negatywny, a do takiego typu rozstrzygnięć należy zakwalifikować oceniane orzeczenie w sprawie K 3/21,

w normalnych warunkach ustrojowych traktowany byłby w perspektywie sądów jako quasi-derogacja normy prawnej, uznanej za sprzeczną z Konstytucją, wyprowadzanej z ocenianej jednostki tekstu prawnego. Ostatecznie opublikowanie takiego wyroku, choć nie prowadzi do zmiany tekstu prawnego, w perspektywie sądu powinno oznaczać pomijanie jako podstawy rozstrzygnięcia w sprawie tej treści normatywnej, która została uznana za sprzeczną z Konstytucją.

Ale taki rezultat negatywnego wyroku zakresowego możliwy jest wyłącznie w przypadku tych aktów normatywnych lub innych zdarzeń prawnych, które poddane są kompetencji prawotwórczej organów krajowych. Umowy międzynarodowe mają własną procedurę ich zmiany, także poprzez wiążącą ich wykładnię. Umowy te mogą być wypowiedziane lub zmienione przez zawierające je strony. Kompetencja do ich zmiany może zostać także scedowana przez strony umowy na określony organ. Ale ani polski parlament, ani polski Trybunał Konstytucyjny nie mają mocy derogowania norm prawnych, w żadnym ich zakresie, zawartych w umowie międzynarodowej. Normy te więc wiążą bez względu na to, jak ich treść oceniliby krajowy sąd konstytucyjny.

Sformułowanie przez Trybunał Konstytucyjny opinii o niekonstytucyjności tych norm nie prowadzi więc do ich derogacji. Co oznacza, że owa opinia nie tworzy stanu prawnego, który wyznaczałby ramy prawne dla kompetencji sądu. Równocześnie Konstytucja nie przewiduje z kolei kompetencji sądu konstytucyjnego do dokonywania powszechnie wiążącej wykładni aktów normatywnych (czy to Konstytucji, ustaw, czy umów międzynarodowych). I to niezależnie od tego, czy owa wykładnia miałaby wskazywać na zgodność, czy niezgodność z Konstytucją.

W związku z tym sąd i tak samodzielnie zobligowany jest do ustalenia treści normy prawnej wynikającej z traktatu międzynarodowego, o ile miałaby ona zastosowanie w danej sprawie, a stanowisko Trybunału Konstytucyjnego może co najwyżej rozważyć jako jeden z argumentów przemawiających za przyjęciem określonej wykładni. W tej sytuacji orzeczenie Trybunału działa wyłącznie *imperio rationis*, a nie *ratione imperii*. Sąd powinien natomiast dążyć samodzielnie do takiego zastosowania normy, by uzyskać jej najwyższą zgodność z treścią Konstytucji i nie jest w tym zakresie związany opinią Trybunału Konstytucyjnego. Tym bardziej taką, która pochodzi od organu, który sam siebie nie zalicza do niezawisłych i niezależnych instytucji sądowych.

Należy przy tym podkreślić rzecz oczywistą, że zgodnie ze zobowiązaniami wynikającymi z polskiej Konstytucji jedynym organem w sposób wiążący dokonujący wykładni treści prawa pierwotnego i wtórnego Unii Europejskiej jest Trybunał Sprawiedliwości. Ta wykładnia wiąże sądy krajowe w przeciwieństwie do wykładni traktatu dokonanej przez zdekonstytucjonalizowany Trybunał Konstytucyjny.

Niezależnie od powyższych okoliczności sama treść rozstrzygnięcia z 7.10.2021 r., K 3/21, powoduje, że nawet w warstwie argumentacyjnej jego znaczenie dla praktyki sądowej jest zupełnie nikome. Rozstrzygnięcie to, odnoszące się do określonych treści wywodzonych z art. 19 TUE, nie odnosi się bezpośrednio do kwestii będących przedmiotem oceny sądowej w kontekście kolejnych wyroków TS odnoszących się do standardu niezależności i bezstronności sądu czy też uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 20.01.2020 r. Przedmiotem tych ocen jest bowiem standard, jaki musi spełniać sąd orzekający w danej sprawie, także w perspektywie jego składu, a nie ocena tego,

22 Nawet jednak i w tym wypadku konieczne jest zachowanie ostrożności, niekiedy bowiem ocena Trybunału Konstytucyjnego formułowana jest w kontekście konkretnych zasad i reguł konstytucyjnych. W realiach konkretnej sprawy jednak ujawnić się może jej związek z innymi wartościami konstytucyjnymi, których Trybunał Konstytucyjny w płaszczyźnie abstrakcyjnej nie rozważał. Może to prowadzić do wniosku, że uwzględnienie tej dodatkowej perspektywy konstytucyjnej w konkretnej sprawie podważa zasadność uznania określonej wykładni przepisu (kształtu określonej normy) za niezgodną z Konstytucją.

23 Wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 13 – dalej TUE.

czy formalna nominacja danej osoby na stanowisko sędziowskie była prawidłowa, czy też nie. Nie jest to więc kontrola legalności procesu nominacji dokonanej przez Prezydenta skutkująca uchynieniem stosownego aktu nominacji²⁴.

Punkt 1 rozstrzygnięcia w sprawie K 2/21²⁵ nie ma żadnego charakteru normatywnego, a wyłącznie ideologiczny i trudno wyprowadzać z tej części orzeczenia jakiegokolwiek treści, które mogłyby mieć znaczenie dla orzecznictwa sądowego. Nie bardzo wiadomo, o co chodzi w stwierdzeniu, że sprzeczne z Konstytucją jest osiągnięcie przez Unię nowego etapu, w którym np. Konstytucja nie jest najwyższym prawem RP. Można się jedynie domyślać, że osobom wydającym to orzeczenie chodziło o podkreślenie prymatu treści normatywnej polskiej Konstytucji nad prawem Unii Europejskiej, w tym wykładnią prawa europejskiego dokonywaną przez Trybunał Sprawiedliwości. Wyrażono tę skądinąd obecną już we wcześniejszych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego zasadę w taki sposób, że nic z niej praktycznego dla orzecznictwa sądowego nie wynika.

Bardziej konkretną treść zawiera pkt 2 rozstrzygnięcia. W tym punkcie wskazano, że sprzeczna z Konstytucją byłaby taka wykładnia art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE, która pozwalałaby sądom krajowym na: a) „pomijanie w procesie orzekania przepisów Konstytucji”. Teza ta brzmi banalnie, jest bowiem oczywiste, że w procesie orzekania przepisów Konstytucji nie można pominąć i w żadnym wypadku wspomniany w rozstrzygnięciu art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE takiego pominięcia nie wymaga. Zwłaszcza w zakresie ustalania standardu niezależności i niezależności sądów, który nawet zdaje się być wyższy na gruncie polskiej Konstytucji niż na gruncie zakwestionowanego art. 19 TUE. Ciekawsza jest treść zawarta w pkt 2 rozstrzygnięcia pod lit. b. Zdaniem składu wydającego to rozstrzygnięcie nie można art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE interpretować w ten sposób, że daje on podstawę do orzekania przez sądy na podstawie przepisów nieobowiązujących, uchylonych przez Sejm lub uznanych przez TK za niezgodne z Konstytucją. Literalne odczytanie tego rozstrzygnięcia też prowadzi do wniosku, że ma ono dość banalny charakter. Trudno, żeby sądy stosowały prawo nieobowiązujące. W żadnym też przypadku art. 19 TUE nie zawiera takiej treści normatywnej, która niweczyłaby skutki

aktów derogacji dokonywanych przez parlament krajowy czy krajowy sąd konstytucyjny (choć w tym ostatnim przypadku analizuje się niekiedy koncepcję „odzycia” norm uchylonych przez niekonstytucyjny akt normatywny²⁶). Znowu wydaje się, że składowi orzekającemu chodziło o coś innego, czego jednak nie dało się zawrzeć w formule wyroku zakresowego negatywnego. Chodziło o wprowadzenie jakieś nowej reguły intertemporalnej, określającej możliwość stosowania dotychczasowych norm procesowych i ustrojowych, w sytuacji gdy uchwalone nowe normy okazały się sprzeczne z Konstytucją lub aktami prawa międzynarodowego (unijnego). Zwłaszcza w odniesieniu do tego ostatniego wypadku Konstytucja przewiduje własną kompetencję sądu do pomijania w takim wypadku sprzecznych z umową międzynarodową (prawem unijnym) norm ustawowych. W każdym przypadku odwołania się do art. 91 ust. 2 lub 3 Konstytucji powstaje problem w istocie intertemporalny, co robić w sytuacji pominięcia reguły ustawowej. I nie jest to kwestia regulacji zawartych w art. 19 TUE, ale wykładni art. 91 ust. 2 i 3 Konstytucji, do której zobowiązany jest każdy sąd. Można w takim razie odwołać się do norm ogólnych realizujących konstytucyjne prawo do sądu i na ich podstawie wskazywać sąd właściwy i właściwą procedurę. Można także prowadzić wykładnię przepisów uchylających określone normy i ustalać ich względy lub bezwzględny charakter²⁷. Można sięgać do regulacji umów międzynarodowych i prawa unijnego, w tym do wykładni tego prawa dokonywanej przez TS. W orzecznictwie tego sądu jasno sformułowana jest zasada dopuszczalności stosowania ustawy, która została uchylona przez regulacje prawne, które z kolei okazały się niezgodne z prawem unijnym. Wybrzmiewa w tym zasada „odzycia” formalnie uchylonych norm prawnych, co jest jedną z możliwych koncepcji doktrynalnych. Koncepcja ta wszakże służy uzasadnieniu tezy, że owe formalnie uchylone regulacje prawne w pewnych sytuacjach nadal obowiązują, wobec tego w żadnym wypadku nie prowadzi to do wniosku, że z powołaniem się na orzecznictwo TS sąd miałby orzekać „na podstawie przepisów nieobowiązujących, uchylonych przez Sejm lub uznanych przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją”. Ostatecznie należy przyjąć, że w tej części rozstrzygnięcia skład orzekający w sprawie K 3/21 pisze o znaczeniu art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE, którego nikt w treści tego przepisu się nie doszukuje. Także i w tym zakresie analizowane rozstrzygnięcie w sprawie K 3/21 nie ma żadnego znaczenia dla sądów.

Inna sytuacja zachodzi w odniesieniu do pkt 3 rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21, w którym to punkcie już bardzo konkretnie stwierdzono, że zdaniem składu orzekającego sprzeczne z Konstytucją będzie wywodzenie z art. 19 ust. 1 ak. 2 i art. 2 TUE

24 Odrębną kwestią jest, w jakiej procedurze i przed jakim sądem taka ocena mogłaby być wyrażona. Wydaje się, że mając na względzie treść art. 60 Konstytucji określający prawo obywateli do dostępu do służby publicznej, rozstrzygnięcie o mianowaniu na stanowisko sędziowskie jest także rozstrzygnięciem o realizacji obywatelskiego prawa podmiotowego, a tym samym mieści się w zakresie objętym prawem do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji i podlega kontroli sądowej. Żaden przepis Konstytucji bezpośrednio nie wyłącza stosowania art. 45 Konstytucji do rozstrzygnięć Prezydenta dotyczących spraw indywidualnych w zakresie konstytucyjnych praw i wolności o charakterze podmiotowym. Kwestia to wymagałaby odrębnego opracowania.

25 „1. Art. 1 akapit pierwszy i drugi w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.) w zakresie, w jakim Unia Europejska ustanowiona przez równe i suwerenne państwa, tworząca «coraz ściślejszy związek między narodami Europy», których integracja – odbywająca się na podstawie prawa unijnego oraz poprzez jego wykładnię dokonywaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – osiąga «nowy etap», w którym: a) organy Unii Europejskiej działają poza granicami kompetencji przekazanych przez Rzeczpospolitą Polską w traktatach, b) Konstytucja nie jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, mającym pierwszeństwo obowiązywania i stosowania, c) Rzeczpospolita Polska nie może funkcjonować jako państwo suwerenne i demokratyczne – jest niezgodny z art. 2, art. 8 i art. 90 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

26 Zob. A. Grabowski, B. Naleziński, *Kłopoty z obowiązywaniem. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Kraków 2001, s. 251–252; P. Radziejewicz, *Przywrócenie mocy obowiązującej przepisu jako skutek orzeczenia TK*, „Przegląd Sejmowy” 2005/3, s. 33–42, s. 21–45; M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 142–146; M. Jackowski, *Następstwa wyroków Trybunału Konstytucyjnego w procesie sądowego stosowania prawa*, Warszawa 2016, s. 301; A. Dębowska, P. Tuleja, *Dopuszczalność, charakter i skutki tzw. odzycia przepisów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Znaczenie wyroków Trybunału Konstytucyjnego dla tekstu jednolitego ustawy*, red. M. Laskowska, Warszawa 2017, s. 154.

27 Odwołując się np. do koncepcji przedłużonego obowiązywania prawa – zob. W. Wróbel, *Zasady intertemporalne w prawie kamern procesowym*, Kraków 2017, s. 35 i n., 67 i n.

kompetencji sądów do kontroli legalności procedury powołania sędziego, badania zgodności z prawem aktu powołania sędziego przez Prezydenta RP, kontroli legalności uchwały KRS zawierającej wniosek do Prezydenta o powołanie sędziego, stwierdzenia przez sąd wadliwości procesu nominacji sędziego i w jego efekcie odmowy uznania za sędziego osoby powołanej na urząd sędziowski.

Analizując tę część rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21, należy stwierdzić przede wszystkim, że w żadnym zakresie nie odnosi się ona do będących przedmiotem oceny w postępowaniach sądowych, zarówno karnych, jak i cywilnych, przesłanek uznania, że sąd orzekający w danej sprawie spełnia kryteria sądu niezawisłego i bezstronnego (niezależnego), czy to w perspektywie bezwzględnych przyczyn odwoławczych w postępowaniu karnym, czy przyczyn nieważności w postępowaniu cywilnym, czy też powodów wyłączenia sędziego. Oczywiście dla dokonania stosownych ustaleń w tym zakresie konieczne jest także odwołanie się do społecznej oceny procesu powołania sędziego (o czym szeroko była mowa w uchwale połączonych trzech Izb SN z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20²⁸. Nie jest to jednak tożsame z „kontrolą legalności” czy „badaniem zgodności z prawem”. Jest to zupełnie inna procedura i inny powód i przedmiot oceny. Punkt 3 rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21 w ogóle nie odnosi się więc do spraw, w których ustalane jest spełnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego²⁹ czy nieważności z art. 379 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego³⁰ ani wniosków o wyłączenie sędziego³¹.

28 LEX nr 2784794. „Sądy, które tracą przymiot bezstronności i niezależności zamieniają się w urzędy orzecznicze realizujące wolę ugrupowania rządzącego i każdorazowej większości parlamentarnej. Sądy, które przestają być bezstronne i niezależne nie mogą w sytuacji konfliktów i sporów ustalać prawdy i wymierzać sprawiedliwości, dlatego fundamentem procedur sądowych są reguły umożliwiające ocenę tego, czy konkretny sąd w konkretnej sprawie spełnia wymagania bezstronności i niezawisłości. Nie chodzi przy tym wyłącznie o subiektywne przekonanie sędziów co do tego, że orzekają w sposób bezstronny i niezawisły. Postępowanie sądowe i orzeczenie sądu jest bowiem nie tylko wymierzaniem sprawiedliwości wobec tych, którzy przedstawili swoją sprawę w sądzie, ale także komunikatem dla całego społeczeństwa, w jaki sposób wymierzanie sprawiedliwości się odbywa. Ta funkcja wymiaru sprawiedliwości nie jest możliwa do spełnienia, jeżeli brak jest obiektywnych warunków, by sąd w odbiorze społecznym mógł być postrzegany jako niezawisły i bezstronny. Prawo obywatela do bezstronnego i niezawisłego sądu może być realizowane tylko wówczas, gdy obywatel może być o tej bezstronności i niezawisłości przekonany. Nie wystarczą zatem w tym wypadku nawet solenne, subiektywne zapewnienia samego sędziego”. Por. też postanowienie SN z 3.11.2021 r., IV KO 86/21: „Znaczenie społecznej oceny bezstronności sędziego, a także wynikająca z tego perspektywa interpretacji podstaw wyłączenia sędziego, skutkuje tym, iż o potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia nie może decydować jedynie zasadność *in casu* zarzutu będącego podstawą wniosku o wyłączenie, ale również ocena, czy dla postronnego obserwatora zachodzą, w realiach sprawy, wystarczające okoliczności które w odbiorze społecznym mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 53/04)”.

29 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.) – dalej k.p.k.

30 Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.).

31 Podobnie argumentował SA w Gdańsku w postanowieniu z 14.10.2021 r., II AKa 154/21, odnosząc się do innego rozstrzygnięcia wydanego przez obecnie funkcjonujący Trybunał Konstytucyjny (rozstrzygnięcie TK z 4.03.2020 r., P 22/19, LEX nr 2793703). Sąd, uzasadniając, że rozstrzygnięcie to nie stanowi przeszkody dla rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego w sprawie karnej z uwagi na zarzut braku niezawisłości i niezależności, stwierdził: „Trybunał przyjął, że «nie ma w polskim systemie

Natomiast rozstrzygnięcie z pkt 3 wyraźnie miało objąć postępowania prowadzone przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawach dotyczących ważności uchwał KRS. Tyle że w tym zakresie trafiło poza cel, ponieważ te postępowania prowadzone są na podstawie norm prawa krajowego. I to regulacje krajowe, w tym konstytucyjne, ustanawiają kompetencje sądów do badania kwestii wskazanych w pkt 3 rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21.

Warto na koniec prześledzić, jaka była reakcja sądów na analizowane rozstrzygnięcie po dniu 7.10.2021 r.³² W postanowieniu z 28.10.2021 r., III KK 237/21, Sąd Najwyższy uznał, że zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na to, że oceniane orzeczenie wydał sąd w składzie, w którym zasiadała osoba powołana na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw³³ (tzw. neo-KRS). Wydanie tego orzeczenia oznacza, że Sąd Najwyższy nie doszukał się w pkt 2 i 3 rozstrzygnięcia wydanego w sprawie K 3/21 przeszkody do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia co do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Inna sprawa, że skład Sądu Najwyższego wydający to postanowienie uznał, że generalnie wyroki Trybunału Konstytucyjnego wydane w składzie, w którym znalazły się osoby powołane na zajęte już miejsca sędziów Trybunału Konstytucyjnego, nie wiążą Sądu Najwyższego³⁴.

Postanowieniem z 3.11.2021 r., IV KO 86/21³⁵, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 41 § 3 k.p.k., wyłączył od rozpoznania sprawy kasacyjnej osobę powołaną na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (tzw. neo-KRS). Rozstrzygnięcie tej sprawy w Izbie Karnej SN (mimo formalnego obowiązywania przepisów ustawy, która w tym zakresie przewidywała kompetencję Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych) sugeruje respektowanie faktu zawieszenia stosowania ustawy objętej postanowieniem zabezpieczającym Wiceprezes TS C-204/21 R, Komisja przeciwko Polsce³⁶,

prawa żadnej instytucji pozwalającej na weryfikację czy kontrolę zasadności powoływania sędziów na urząd przez Prezydenta», a zatem wniosek o wyłączenie sędziego złożony w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. nie może obejmować okoliczności wadliwości powołania sędziego, gdyż byłoby to jednoznaczne z przyznaniem sądom powszechnym uprawnienia do podważania powołań sędziowskich, których warunki są ściśle określone przepisami Konstytucji. Przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie jest jednak bezpośrednio kwestia wadliwości powołania do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego, a tym bardziej ocena, czy dana osoba takim sędzią jest, lecz zbadanie, czy na gruncie tej sprawy nie zachodzi ryzyko naruszenia standardu niezależności i bezstronności gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 KPP UE oraz art. 6 ust. 1 EKPCz, z uwagi na orzekanie przez danego sędziego w tej konkretnej sprawie”.

32 Poza zakresem analizy pozostawiam ze względów oczywistych działalność Izby Dyscyplinarnej czy też orzeczenia wydawane przez osoby powołane na stanowiska sędziów w drodze upolitycznionej i kwestionowanej procedury na wniosek KRS ukształtowanej przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

33 Dz.U. z 2018 r. poz. 3.

34 Sąd Najwyższy odwołał się w tym zakresie do swojego wcześniejszego postanowienia z 16.09.2021 r., I KZ 29/21, oraz z 29.09.2021 r., V KZ 47/21, w pełni podzielać zawartą w nich argumentację.

35 W składzie jednoosobowym (SSN Wiesław Kozieliwicz).

36 Postanowienie Wiceprezes TS z 14.07.2021 r., C-204/21 R, Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, EU:C:2021:593.

i powrotem do stosowania przepisów ogólnych poprzednio obowiązujących, przewidujących w tym zakresie właśnie kompetencje Izby Karnej (jeżeli sprawa dotyczyła sędziego tej Izby). Sąd Najwyższy przeszedł więc do porządku dziennego nad treścią pkt 2 lit. b rozstrzygnięcia aktualnego Trybunału w sprawie K 3/21. Z drugiej strony, dokonując merytorycznej oceny wniosku o wyłączenie sędziego z uwagi na zarzuty dotyczące procesu jego nominacji i możliwości orzekania jako sąd spełniający standardy niezależności i niezawisłości, Sąd Najwyższy milcząco potwierdził tezę, że w sprawie wyłączenia sędziego nie mają żadnego znaczenia oceny wyrażone w pkt 3 analizowanego rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21.

Z kolei postanowieniem z 25.11.2021 r., I CSKP 524/21³⁷, Sąd Najwyższy wyłączył od orzekania w sprawie jedną z osób powołanych na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego (na jej wniosek) w nowej, upolitycznionej procedurze. Także i w tym przypadku przyjęto, że rozstrzygnięcie w sprawie K 3/21 nie stanowi przeszkody do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego w Izbie Cywilnej, choć regulacje ustawowe objęte wspomnianym wcześniej postanowieniem zabezpieczającym TS przewidywały w tym zakresie kognicję Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w Sądzie Najwyższym³⁸. Dla składu orzekającego rozpoznającego wniosek o wyłączenie nie miało więc znaczenia stwierdzenie zawarte w pkt 2 lit. b rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21 o niekonstytucyjności art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE w zakresie uprawniającym do „orzekania na podstawie przepisów uchylonych”. Sąd Najwyższy uznał, że ogólna kompetencja Izby Cywilnej Sądu Najwyższego do orzekania w sprawach cywilnych (art. 23 u.SN) obejmuje rozstrzyganie wniosków o wyłączenie sędziego w sytuacji, gdy zawieszono stosowanie przepisów szczególnych, jakimi były regulacje ustanawiające w tym zakresie kompetencję wspomnianej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Bezpośrednio do rozstrzygnięcia z 7.10.2021 r., K 3/21, odniósł się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w przywoływanym już postanowieniu z 14.10.2021 r., II AKa 154/21³⁹. Sąd ten stwierdził, że rozstrzygnięcie to nie ma znaczenia dla kwestii rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego z uwagi na zastrzeżenia co do niezależności i bezstronności składu sądu. Uzasadniając to stanowisko, stwierdził, podobnie jak czyniono to we wcześniej cytowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, że „wyrok [w sprawie K 3/21 – dop. aut.] został wydany w składzie, w którym uczestniczyły trzy osoby wybrane na obsadzone już wcześniej w 2015 r. stanowiska sędziowskie w Trybunale Konstytucyjnym”. Sąd Apelacyjny uznał także, że skład orzekający wykroczył poza kompetencje Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ „rzeczywistym przedmiotem rozstrzygnięcia TK jest orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wydawane na gruncie art. 19 ust. 1 TUE, a jedynie ukryto to pod pozorem badania konstytucyjności odpowiednich przepisów traktatowych.

37 LEX nr 3262183.

38 Wiceprezes TS wydała w dniu 14.07.2021 r. postanowienie, w którym Rzeczpospolita Polska została zobowiązana, natychmiast i do czasu wydania wyroku kończącego postępowanie w sprawie C-204/21, m.in. do zawieszenia stosowania art. 26 § 2 i § 4–6 i art. 82 § 2–5 ustawy z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.) – dalej u.SN – przekazujących do wyłącznej właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego rozpoznawanie zarzutów braku niezawisłości sędziego lub braku niezależności sądu.

39 W składzie: SSA Sławomir Steinborn (przewodniczący, sprawozdawca), SSA Beata Fenska-Paciorek, SSA Andrzej Rydzewski.

Oczywistym zaś jest, że Trybunał Konstytucyjny nie może czynić przedmiotem dokonywanej przez siebie bezpośredniej oceny konstytucyjności wypowiedzi orzeczniczych Trybunału Sprawiedliwości (zob. wyrok TK z dnia 11 maja 2005 r. K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49, pkt III.9.1). Trybunał Konstytucyjny wykroczył zatem poza swoje kompetencje określone w art. 188 pkt 1 i 3 Konstytucji RP [...] Sąd Apelacyjny uznaje za wymagające zaakcentowania, że z przepisu art. 91 ust. 3 Konstytucji RP wynika wprost i bez jakichkolwiek zastrzeżeń oraz ograniczeń, że to ustawa ma być zgodna z prawem unijnym i EKPCz, a nie odwrotnie. Kompetencja do kontroli zgodności ustawy z prawem unijnym nie należy zaś – w myśl Konstytucji RP – do Trybunału Konstytucyjnego, lecz – co było jednym z warunków przystąpienia do Unii – do każdego sądu polskiego orzekającego w sprawie unijnej (zob. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/180, pkt 32). W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny nie może poprzez swoje orzeczenia odbierać sądom kompetencji do badania – przy wykorzystaniu instytucji pytań prejudycjalnych oraz uwzględnieniu wykładni prawa unijnego dokonywanej przez Trybunał Sprawiedliwości – czy przyjęte na poziomie ustawowym konkretne rozwiązania są zgodne z prawem unijnym. Taki jest zaś w istocie cel rozstrzygnięcia TK w sprawie K 3/21”.

Analiza zapadłych już po 7.10.2021 r. orzeczeń sądowych potwierdza tezę, że rozstrzygnięcie w sprawie K 3/21 nie będzie traktowane przez sądy jako przeszkoda do stosowania standardów niezależności i bezstronności sądu wynikających z art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE oraz dookreślających je orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości. Wynika to zarówno z fundamentalnej wadliwości orzeczenia wydanego przez skład orzekający w sprawie K 3/21, które czyni go „niewidocznym” dla sądów, jak również z uwagi na treść tego rozstrzygnięcia, nieodnoszącą się bezpośrednio do regulacji prawnych gwarantujących właściwą obsadę sądu w perspektywie respektowania standardu bezstronności i niezależności sądu i wykraczającą poza konstytucyjne kompetencje sądu konstytucyjnego.

Bibliografia / References

Bogdanowicz P., *Opinia prawna na temat skutków prawnych orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 3/21 dotyczącego niezgodności przepisów Traktatu Unii Europejskiej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej w świetle prawa Unii Europejskiej*, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2021/10/P.Bogdanowicz_Opinia-prawna_nt.skutow.orzeczeniaTK.ws_.TUE_.pdf.

Bogdanowicz P., *Orzeczenie TK w sprawie K 3/21 nie wywołuje skutków prawnych i jest rażącym naruszeniem prawa unijnego*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/20071>.

Dąbrowska A., Florczak-Wątor M., *Domniemanie konstytucyjności ustawy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Konstytucyjny” 2017/2.

Dębowska A., Tuleja P., *Dopuszczalność, charakter i skutki tzw. odzycia przepisów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego [w:] Znaczenie wyroków Trybunału Konstytucyjnego dla tekstu jednolitego ustawy*, red. M. Laskowska, Warszawa 2017.

26 sędzi i sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku o 10 nieprawdach w wyroku TK z dnia 7 października i uzasadnieniu, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/19852>. Florczak-Wątor M., *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006.

Grabowski A., Naleziński B., *Kłopoty z obowiązywaniem. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego* [w:] *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Kraków 2001.

Jackowski M., *Następstwa wyroków Trybunału Konstytucyjnego w procesie sądowego stosowania prawa*, Warszawa 2016.

Komitet Prawny ELSA Poland: *Glosa krytyczna do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 3/21*, https://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-glosa-krytyczna-do-orzeczenia-trybunalu-konstytucyjnego-o-sygn-k-321-32138.pdf.

Kustra-Rogatka A., *Kontrola konstytucyjności aktu pierwotnego UE w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r. w sprawie K 3/21*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2021/11.

Łętowska E., *O prawie i jego artefaktach*, <https://pts.org.pl/wyklad-profesor-ewy-letowskiej-pt-o-prawie-i-jego-artefaktach/>.

Łętowska E., *O złudzeniu sprzeczności prawa Unii Europejskiej i polskiej Konstytucji w tle wyroku TK z 7 października 2021 r.*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/19999>.

Łętowska E., *Prawo i gra pozorów*, www.konstytucyjny.pl, <https://konstytucyjny.pl/ewa-letowska-prawo-i-gra-pozorow/>.

Matczak M., *Dlaczego w Polsce nie obowiązuje już tradycyjne domniemanie konstytucyjności*, <https://marcinmatczak.pl/2018/07/08/dlaczego-w-polsce-nie-obowiazuje-juz-tradycyjne-domniemanie-konstytucyjnosci/>.

Prof. Stanisław Biernat, Prof. Ewa Łętowska: *Komentarz do oświadczenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku z dnia 10 października 2021 r.*, <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/20015>.

Radziewicz P., *Kryzys konstytucyjny i paradygmatyczna zmiana konstytucji*, „Państwo i Prawo” 2020/10.

Radziewicz P., *Przywrócenie mocy obowiązującej przepisu jako skutek orzeczenia TK*, „Przegląd Sejmowy” 2005/3.

Szumiło-Kulczycka D., Kozub-Ciembroniewicz K., *Konsekwencje uchyleń w obszarze TK (uwagi na tle orzeczenia w sprawie K 1/20)*, „Państwo i Prawo” 2021/8.

Wróbel W., *Jak odbudować sądownictwo?* [w:] *Zagadnienia sądownictwa konstytucyjnego. Teoria i praktyka*, t. 4, red. M. Granat, Warszawa 2021.

Wróbel W., *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017.

Abstract

prof. dr hab. Włodzimierz Wróbel

Department of Criminal Law, Jagiellonian University in Krakow, Poland (ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6636-8738>).

Effects of the Judgment in Case K 3/21 from the Perspective of the Polish Supreme Court and Ordinary Courts

Keywords: courts, administration of justice, Constitutional Tribunal, right to a court, Supreme Court

The subject of the following analysis is not the substantive correctness as such of the judgment issued on 7 October 2021 in case K 3/21. Its correctness has already been the subject of many analyses, while the judgment itself, like the Prime Minister's application that led to its issue, has met with fundamental criticism. I fully share this criticism and also believe that this judgment bears little trace of sound legal analysis. It was applied for and issued for specific political purposes, in particular, it was intended by those in power to neutralize the significance of judgments of the Court of Justice and the interim measures ordered with regard to the standard of judicial independence and disciplinary responsibility, and to create the appearance of legality for public authorities refusing to apply these judgments. The present considerations provide only an assessment of the potential impact of this judgment on the case law of the Supreme Court and ordinary courts. However, it must be preceded by a certain assumption.